

Moško, Eugeniusz

Staropolska oboczność hydronimiczna "Pełty" (dopełniacz "Pełtwie"): "Płoty" (dopełniacz "Płotwie") a onomatopeiczny zestró "pł-" w niektórych nazwach wodnych i toponimach

Notatki Płockie 19/2-76, 8-13

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Staropolska oboczność hydronimiczna *Pelty* (dopełniacz *Peltwie*): *Płoty* (dopełniacz *Płotwie*) a onomatopeiczny zestrój *pł* – w niektórych nazwach wodnych i toponimach

I

Wyraz *Peltew*, wcześniej *Pelty*, występujący niekiedy także w postaci *Felta*, to nazwa kilku niedużych rzek, z których najbardziej znana jest mazowiecka *Pelta*, prawy dopływ Narwi, w źródłach notowana i w przekazach dokumentowych, które wskazują na formę *Pelty* lub *Peltew*. Omówieniu tej nazwy wodnej poświęciłem artykuł opublikowany kilka lat temu w „Języku Polskim”¹⁾ Jak wiadomo niektórzy uczeni łączyli nazwę *Peltwi* z nazwą *Płocka*, co jednak jest sporne i o czym pisałem także w niewielkim artykuliku w „Notatkach Płockich”.² Wyrażałem przekonanie, że nazwa *Płocka*, dużego grodu położonego nad Wisłą i niegdyś jednej z polskich stolic, w najprostszym sposobie tłumaczy się jako derywowana od rzeczownika * *piota*, który z kolei mógł zostać utworzony od czasownika *ply(ną)ć* za pomocą przyrostka *-ota*, tak jak od wyrazu *stly(ną)ć* oznaczającego niegdyś *ciec*, *rozlewać się*) uformowano wyraz *siota*. Z takimże przyrostkiem utworzono od czasowników: *drzemota* — od *drzemać*, *bazgrota* — od *bazgrać*, *szpetota* — od *szpecić*, *piaszczota* — od *pieścić*, *ciągota* — od *ciągać* itd. Rzeczownik *piota* mógł oczywiście być określeniem płynącego nurtu wodnego, w danym wypadku wód wiślanych, przelewających się obok wysokiej, na prawym brzegu rzeki leżącej skarpy, skąd przeglądający się w owym nurcie wodnym Płock, razem z swoimi wieżami i murami, od wieków zdawał się *p ł y n ą ć* na falach. To złudzenie optyczne płynącego Płocka usadowionego nad rozlewną „*piotą*” wiślaną, toczącą tu swoje fale, mogło być podstawą nazwy, która od wieków przylgnęła do prastarego grodu mazowieckiego. Takie objaśnienie nasunęło mi się już w obu wspomnianych moich artykułach, a tutaj przy okazji jeszcze raz powracam do tego problemu, może nieco uwyrażniając pewne szczegóły. Oczywiście i tym razem muszę się zastrzec, iż przyjmowanego przez niektórych badaczy ewentualnego związku etymologicznego z nazwami *Peltew*, *Pelty*, *Pelta*, *Połota*, *Połock* oraz z rzeczownikami *pole*, *płonia*, niepodobna wykluczyć. W swoim artykuliku tej drugiej ewentualności dawałem nawet pierwszeństwo, biorąc wzgląd na bliskie sąsiedztwo *Płocka*, *Peltwi* i *Pułtuską*.

Dosłownie pisałem: „Podstawą derywacyjną jest [...] w nazwie Płocka wyraz * *piota*, co do

pochodzenia którego można wskazać dwie możliwe etymologie i który oznaczał: albo «szeroka przestrzeń wodna» albo «płynący nurt» (wód wiślanych). Przyrostkiem jest *-sk(o)*. I dalej: „Rzeczownik *piota* określał jakąś cechę rzeki przepływającej obok powstałego nad jej brzegami grodu.”³ Ale wskazując także na czasownik *plynąc* jako możliwą podstawę derywacyjną co prawda nie ruskiej *Połoty*, ale polskiego wyrazu *piota* oznaczającego nurt wodny, już w artykule w „Języku Polskim” stwierdzałem potrzebę poddania wspomnianych nazw analizie porównawczej celem ustalenia ich stosunku do „szeroko rozpowszechnionego w językach indoeuropejskich tworu dzwienko-naśladowczego” * *pl-* określającego szmery wodne”, na co zwróciła uwagę w „Notatkach Płockich” M. Kieffer-Kostanecka.⁴ Zamiarem moim jest podjąć próbę takiej analizy.

W niniejszym artykule chcę jednak zająć się przede wszystkim nazwą *Peltwi* i dorzucić do tego, co już na jej temat wiadomo, nowy nieznan dotychczas szczegół. Oto zwrócić należy uwagę na nie dostrzeżoną dotąd okoliczność, tę mianowicie, iż w niewątpliwym związku z nazwą *Pelty* pozostaje nazwa rzeczna, która w staropolszczyźnie jeszcze w XV stuleciu brzmiała w mianowniku *Ploty* i odmieniała się tak jak i inne prasłowiańskie rzeczowniki zawierające w pierwszym przypadku końcówkę *-y* wywodzącą się z pierwotnego *-u* (długiego). Do tej grupy substantiwów należał też staropolski wyraz *kry* (dziś *krew*), mający odmianę następującą: mian. *kry*, dop. *krwie*, cel. *krwi*, bier. *krew*, woł. *kry*, narz. *krwią* (wcześniej *krwą*), miejsc. we *krwie*. W dopełniaczu nazw *Pelty* i *Płoty* występowały więc oboczne formy *Peltwie*, *Płotwie*, w bierniku *Peltew* i *Płotew*. Tak więc postać *Peltew* jest do mianownika przeniesiona z dawnego accusativu, podobnie jak dzisiejszy wyraz *krew* zamiast staropolskiego *kry*.

Forma *Ploty* pojawia się w „Liber beneficiorum” J. Długosza t. I s. 287: in fluvio *Plothy* (1470—1480).⁵ Z nazw miejscowości najbliższej położonych figurują w podanym źródle Wiskitno (Wyskythno) i Pabianice. Słownik geograficzny informuje: „Wiskitno, wś., folw.. os. młyn. nad rz. Ner, pow. łódzki, gm. Wiskitno, par. Mileszki.” Za Długoszem Słownik ten podaje, iż w XV w. znajdował się tu młyn na rzece *Plothy*. Dziś w tej miejsco-

wości nie ma rzeki o takiej nazwie.⁶ Musiała to być jednak dość znaczna struga, skoro można było na niej postawić młyn poruszany prądem jej wody.

Wspomniane nazwy wodne sprowadzają się do alternujących z sobą prasłowiańskich rdzeni

* pl-// * pol- z sufiksem + -tu (—> * -ty).

Materiał porównawczy pozasłowiański, mianowicie germański i bałtycki pozwala zidentyfikować ten pierwiastek z rdzeniem wyrazu *pole* (o czym już wyżej wspominam), a który to rzeczownik pod względem morfologicznym przedstawia się jako ps. * pol-io.

Związek z rzeczownikiem *plonia* «przestrzeń wodna niezamarzająca» oraz *pole* i szeregiem pokrewnych wyrazów pozwalają w rdzeniu domyślać się znaczenia ogólnego «szeroka przestrzeń» (szczególnie wodna). Jeśli jednak chodzi o wspomniane rzeki, to stwierdzić należy, iż nie oznaczają się one szeregami, rozległym korytem, przeciwnie chodzi tu o niewielkie rzeczulki. Więc jakkolwiek pojęcie szerokiej przestrzeni zawarte jest w wyrazach z tego pnia wywodzących się, jak *pole*, *plonina*, *połonina*, ros. *polowodje*, to jednak inne jakieś znaczenie leży u podstaw wspomnianych hydronimów, tj. nazw Pełty i Płoty.

II

Należy mieć na uwadze, że w wielu nazwach wodnych i związanych z nimi toponimach tkwi podstawa derywacyjna dająca się wydzielić jako morfem *plot-*, przy czym można na ogół przyjąć, że nazwy te utworzono od rzeczowników *plota* względnie *plóć*. Wyliczę kilkanaście takich nazw z ewent. ich dokumentacją źródłową.

1. *Płocica* albo *Płocznica*, rzeka i jezioro niegdyś pod Piłą nadnoteczką, r. 1260 in *Plocicam*.
2. *Płotka*, pustkowie w tych samych stronach.⁷
3. *Płotka*, młyn nad rzeką Głdą, 1664 z mł. *Płotka* nazw. w starostwie Vyskim leżącego. 1766—67 *Płotka scultetus... ad fluvium Głda post Płotka*.⁸
4. *Płociczno*, dawniej *Płocia* albo *Płóć*, *Płociczna*, jezioro dziś niezn. w dawnej Czarnkowszczyźnie. 1532 *medietas Plyocza*, *polowycza Plocza*, *Plyoczensay...* 1574 *Plocensen*, *lacus magnus Plocz...* 1394 do jeziora *Plocziczney* (pod Czuczarzem).⁹
5. *Płocicznice*, pole niezn. tamże. 1526 *polye Ploczicznyce*.¹⁰
6. *Płocica* albo *Pleca*, niem. *Ploetzenfliess*, *Pleetzenfliess*, rzeczka, lewy dopływ Drawy, która wpada do Noteci.
7. *Płocichy*, jez. na Warmii, pow. olsztyński.
8. *Płocicze*, jez. z grupy jezior przy ujściu Wiznicy do Prypeci.
9. *Płociczno*, jez. w par. Ostrowite, pow. lubawski.
10. *Plotele*, jez. w b. pow. telszewskim, po żmudzku *Platelei*, także mko. tej nazwy.
11. *Płotnica*, rzeka w b. pow. mozyrskim.

12. *Płotka*, rzeka w b. pow. wieliskim, lewy dopływ Dźwiny.

13. *Płotycze*, jez. w b. pow. włodawskim na obszarze b. dóbr Wereszczyn i w tymże pow. jez. odległe o 4 wiorsty od wsi Stulno wśród rozległych błot łączących się z doliną Bugu.¹¹

14. *Płocicznia*, jez. na Sławikowie (Gniezno).¹²

Poza tym nazwy jak *Płoty*, *Płocice*, *Płocicz* itp. spotykamy jako nazwy wsi i osad. Istnieje także czeska n. m. *Plotište* nad Labem.¹³

Niektóre z wyliczonych nazw jak np. *Płocicze*, *Płociczno*, *Płocicznia* jako nazwy jezior i stawów można wywieść od *plóć*, który to termin określa różne gatunki ryb, a derywowany został od formy *plota* przyrostkiem *-ica* Podany przez A. Brücknera w Słowniku etymologicznym języka polskiego wywód tych nazw rybnych od formy *plaski* nie budzi zaufania. Identycznie brzmiące formy w hydronimii jak *Płotka*, *Płocica* tłumaczą się w bardzo prosty sposób jako derywowane od czasownika *plynąć*. Zupełnie tak samo przedstawia się z pewnością etymologia wspomnianych nazw rybnych. I one znacznie lepiej kojarzą się z pływaniem i płynięciem, zwłaszcza iż wywód od *plaski* jest fonetycznie niejasny. Nazwy ryb więc jak *plóć*, *plota*, *plotka*, *plócica* — to po prostu określenia oznaczające pływający drobiaz, to co pływa. Oboczność sufiksów *-oć* // *-ota* w apelatywach *staroć*, *dobroć*, obok *cnota* <— stpol. *czsn-ota* (od *czсны*), *spiekota* itd. Pod względem słowotwórczym wyliczone nazwy wodne przedstawiają się jak następuje:

| | |
|--------------------|-----------------------|
| + Pł-ot-6ka | — n. rz. Płotka |
| + Pł-ot-ik-a | — n. rz. Płocica |
| + Pł-ot-ik-6no | — n. jez. Płociczno |
| + Pł-ot-6 | — n. jez. Płóć |
| + Pł-ot-ik-6n-ik-a | — n. jez. Płocicznica |
| + Pł-ot-ik-6n-ia | — n. jez. Płocicznia |
| + Pł-ot-ich-a | — n. jez. Płocichy |

Należy dodać, że znaczenie tej ostatniej nazwy było zapewne: «rozlewiska, wielkie kałuże», przy czym utworzono ją od podstawy słowotwórczej *plota* przy pomocy przyrostka *-icha* oznaczającego zgrubienie, jak od *rzepa* — *rzepicha*, dalej *cyganicha*, *bocianicha*, *oblepicha* itd.

Forma *Plotele* polega na fonetycznym spolszczeniu żmudzkiej nazwy jeziornej *Platelei*, derywowanej od rzeczownika *plate*, będącego odpowiednikiem polskiej *ploty*, przez dodanie przyrostka zdrabiającego *-ele* (por. analogiczną strukturę *mergele* «dziewczynka» od *merge* «dziewczyna»). W nazwie litewskiej *Platelei* końc. *-ei* jest końcówką mianownika liczby mnogiej osnów na *-e*.

Płotycze jest odmianą ukraińską nazwy *Płocicze* uformowanej od rzeczownika *plócica*, ukr. *plotyćca* i stanowi zapewne postać przymiotnika r. n., jak od ap. *dziewica* — *dziewicze*. Jezioro zatem zostało nazwane od gatunku ryb, w które obfitowało.

Źródła historyczne wymieniają też osadę Płocko na Śląsku: 1310 r. *Plodsto* (zamiast *Plodsko*), 1317 iacuss. v. *Plosk*, 1322 *Jaccksche v. Ploczk*, 1329 *Herrenstadt... Ploczk...* Prusnitz, 1403 *Trestram de Ploczg.*¹⁴ W tej samej okolicy w protokóle wizytacyjnym z l. 1666—1667 wydany przez J. Jungnita spotykamy osadę *Plotze* s. Klein Klischwitz.¹⁵ W ciągu stuleci osada Płocko zrosła się z jakąś inną osadą czy też zmieniła nazwę na Małe Kliszowice. Podstawą i tutaj była jakaś płota. Zaznaczyć należy, że między Orlą a Baryczą wszędzie były obszary bagienne i obfitość wszelakich wód. I w tym zatem przykładzie nazwa ma identyczną strukturę co nazwa mazowieckiego, nadwiślańskiego Płocka. Przyjąć trzeba, że wyraz płota oznaczał tu po prostu jakąś strugę, a więc «płynący nurt wodny».

Następny przykład jest nieco odmienny. *Płoki*, — wieś w pow. chrzanowskim, posiadają według danych K. Rymuta następującą dokumentację: *Plonsk* (!) 1243 (fals. z XIV w.), de *Plok* 1325—27, *Ploky* 1470—1480. Autor pracy objaśnia nazwę jako topograficzną, określając miejsce wilgotne, mokre co zestawia z gwarowym *pło* «błoto, trzęsawiska». Wywód swój opatrnie komentarzem, iż wspomniana wieś leży nad potokiem.¹⁶ Podaną w falsyfikacie postać Płońsk utworzono od plonia z suf. -sk.

Etimologia K. Rymuta jest wysoce prawdopodobna, chociaż możliwy byłby także związek z *płókać* (ps. * *polk-a-ti*). W pierwszym wypadku od postaci *pło*, dop. *plesie*, powstało zdrobnienie *płok* przez dodanie przyrostka -k. Z podobnym przykładem spotykamy się w przypadku rzeczownika *kamyk* utworzonego zdaniem T. Milewskiego za pomocą sufiksu -k od postaci *kamy* (stpol. dop. l. p. kamienie).¹⁷

Dowodem bezpośrednim, iż nazwa ryb *płoci*, *płoty*, *płotki* i *płocicy* należy etymologicznie do gniazda wyrazowego czasownika *płynąć*, *plywać*, może być rosyjskie *plotvá* i *plotica*. Nazwy te synonimicznie określają gatunek ryby cyprinus idus. Fonetycznie rosyjska nazwa rybna *plotvá* odpowiada ściśle polskiemu apelatywowi *płetwa*, który oznacza organ służący rybnie do poruszania się w wodzie, to jest do pływania.

Jest zupełnie oczywistym, że do czasownika *plywać* należy jego kauzatywna postać *pławić*, a także wszystkie z tą formą związane topoi hydronimy jak *Pławie*, *Pławsko*, *Pławno*, *Pławy*, *Pławki*, *Pławiny*, *Pławia*, *Pław*, *Pławik* oraz inne od podstawy *pław-* derywowane formy.

Bardzo ciekawą postacią wyrazu *płetwa*, *płetwa* spotykamy w nazwie wodnej *Plitwica*.

Podstawową formą dawnego receptivum było ps. * *ply-ti'*, * *plu-ti*. A. Brückner w Słowniku etymologicznym języka polskiego wymienia m. in. pod hasłem *płynąć* formy scs. *pluti*, *plowq*, czes. *plouti*, *plovu*, ros. *plyt'*. Wśród urobień wymienia m. in. *płęt* «tratwa», *płytki* z dawnego imiesłowu biernego *plyty* «przebrniony». Zestawia jako formy prapokre-

wne lot. *plauti* «myć», ind. *plavate* «płynię», gr. *pleo* «płynę okrętem żegluję», łac. *pluit* (<— + *plevit*) «pada deszcz», niem. *Flut*, *fließen* itd. Spośród innych etymologów F. Kluge i W. Mitzka wywodzą niem. *Flut*, goc. *flōdus* z pie. * *plo-tus*.¹⁸ W. Prellwitz greco. *pleo* wywodzi z pie. * *plevo-*, zrównuje z indoeuropejskim pierwiastkiem * *plu-*, zestawia m. in. z scs. *plowq*, stind. *plavate* «pływa», anglosas. *flōwan* «przelewać się», lit. *plauti* «płókać».¹⁹

Wszystkie więc te wyrazy wywodzą się z bardzo starego praindoeuropejskiego naśladownictwa dźwiękowego * *plu-/*plou-/*pleu-* z rozmaitymi determinatywami oraz z długim lub krótkim wokalizmem. Występuje w nich pierwotny onomatopeiczny zestrój głosek p- jak w innych onomatopejach, nie sięgających w tak głęboką przeszłość języka np. w wyrazach *plusk*, *plask*, niem. *plauschen*, *plaetschern* itd. Onomatopeje te polegają na naśladownictwie szmerów wodnych i wskutek tego szczególnie często łączą się z zakresem pojęć i desygnatów związanych z żywiołem wodnym. Rzecz jasna, iż wyrazy tego pochodzenia pojawiają się bardzo często w hydronimii i związanych z krajobrazem wodnym nazwach miejscowych i fizjograficznych. Przykłady takich nazw omówiłem w pracy „O kilku nazwach onomatopeicznych”.²⁰ Onomatopeiczne -l- wywodzące się z szmerów wodnych mamy również w wyrazach takich jak *łyża* «czółno», *łaka*, *łykać*, łac. *lacus*, lit. *lankas*, ros. *slakoť*, scs. *loky*, także w wielu nazwach jak *Lek*, *Ługi*, *Słęza*, *Słukinia*, *Słoczwa* itd. Obszerniejszy materiał zebrany w rozprawie „Onomatopeja jako nazwa topograficzna” czeka dopiero na druk.

III

Nazwy rzeczne *Pelta* i *Ploty*, *Peltew* i *Polota* nie łączą się bezpośrednio z tą grupą tworów języka, do których należy czasownik *plywać* i jego słowiańska oraz indoeuropejska rodzina. J. Rozwadowski nazwę rzeczną *Pelty* i jej odpowiednik związał — jak wiadomo — z niemiecką *Fulda*, co z kolei należy do grupy germańskich odpowiedników jak *Feld*, *folde*, *folda*, a następnie pol. *pole* pokrewne stszw. *fala* «równina».²¹ Przez długi czas sądzono, że wspomniane nazwy są zapożyczeniami z języków germańskich. Dopiero M. Rudnicki, a potem autor niniejszych rozważań zwrócili uwagę na fakt, że mimo identycznej budowy słowotwórczej omawianych nazw rzecznych i wchodzących w grę wyrazów germańskich brak w nazwach *Peltwi* i *Poloty* jakichkolwiek cech fonetycznych charakteryzujących języki germańskie nie pozwala na przyjęcie germańskiego rodowodu. Uzasadnione jednak całkowicie jest przyjęcie prapokrewieństwa.

Jak wiadomo w artykule swoim ogłoszonym w *Notatkach Płockich*, a dotyczącym nazwy Płocka mazowieckiego, przytaczając wywód od

apelatywu piota (derywowanego od płynąć z sufiksem -ota) obok wywodu z pnia $\text{pl}^{\circ}/\text{pol}^{\circ}$ -tkwiącego w nazwie Pełty, wypowiadałem się na korzyść tej drugiej możliwości. Za tą bowiem alternatywą zdawało się przemawiać sąsiedztwo obu tych nazw niedaleko od siebie położonych.²² Ale znaczenie szerokiej rzeki, szerokiej przestrzeni wodnej, które można było ewentualnie stwierdzić w wypadku „ploty” pod Płockiem, nie może się odnosić do niewielkich rzek, do jakich należy np. Pełtew nad którą leży Lwów.²³ Toteż znaczenie nazw takich jak Pełty i Ploty jest zapewne inne i łączy się z onomatopeicznym charakterem zawartego w nich rdzenia. Dosłownie znaczyłyby obie nazwy, zarówno w tych jak i w zbliżonych postaciach, w których występują, mniej więcej tyle co „pultująca”, tj. bulgocząca woda, czy rzeka.

Dźwiękonaśladowczy charakter pierwiastka $\text{pl}^{\circ}/\text{pol}^{\circ}/\text{pel}^{\circ}$ -tkwiącego w zestawionych w Słowniku F. Klugego wyrazach germańskich *folde, feld*, n. rz. *Fulda*, z którymi autorzy słownika łączą scs. *polie*, łac. *palam* «öffentlich», stszw. *jala* «Ebene», najbardziej uwidacznia się w przytoczonym także w związku z tymi wyrazami litewskim czasowniku *plóti* (< — polti) «die Hände breit zusammenschlagen, dadurch etwas breitschlagen», tj. «klaskać z szerokim rozwarciem ramion», w następstwie zaś «określać coś szerokiego za pomocą gestu szerokiego rozwarcia ramion» przez czym j ę z y k o w y m z n a k i e m o w e g o g e s t u s t a w a ł a s i ę o n o m a t o p e j a naśladowująca głos wydawany przy klaskaniu.²⁴ Ale oczywiście w tym wypadku nie mamy do czynienia z naśladowaniem szumu czy plusku wody, lecz z określeniem innego głosu naturalnego.

Otóż należy zdać sobie sprawę, że niejednokrotnie onomatopeje tak samo lub prawie tak samo brzmiące mogą odnosić się do głosów naturalnych, które pochodzą z zupełnie różnych źródeł. Wyrażenie np. *palić* z *bata* polega na onatopei. *Paliwoda* oznacza trzpiota. Pierwotnie więc *palić* (ogień) było nazwą trzasku i huku powstającego przy ognisku. Rzeczownik *bełk*, dialektyczne zachodniosłowiańskie * $\text{b}^{\circ}\text{lk}^{\circ}$ F. Sławski definiuje jako: huczenie, huk, loskot; topiel wodna, wir, słup ognia, buchające płomienie.²⁵ Wyraz ten może oznaczać głos wydany przez człowieka (*bełkot*), szmer wodny (por. nazwę rzeczną *Bełcznica*), trzaskanie ognia. Podobnie dźwiękonaśladowcze *glu glu* w czasownikach *glukać* oznacza bulgotać (o płynach), ale niem. *glucken* znaczy gdakać, a *Gluckhenne* oznacza nioskę, która składa jajka i czynność tę ogłasza gdakaniem. Również ros. *glukatb* dotyczy głosów indyka.

Nie ma więc przeszkód, by przyjąć, iż dźwiękonaśladowcze znaczenie, a więc podstawowe pierwsze znaczenie tego wyrazu tkwiło w nazwach rzecznych *Pelta*, *Pełtew*, *Ploty*, *Pełty*,

Polota, *Poltwa* — jako określenie wód bulgoczących pochodzące od plusku fal wzniesionych przez nurt rzeczny. Bardzo podobną onomatopeją jest znany na Śląsku gwarowy wyraz *pultać* «pluskać, ciec» spotykany na przykład w takich kontekstach jak: *pulta* w stawie (o brzeg), deszcz *pulta* na dworze. Woda *pulta* także w garnku, który stoi na piecu. Można się też *wypultać*, to jest załatwić małą potrzebę naturalną itd. Powszechnie znany jest rzeczownik *pultawa* «ślega, śleganina» (również onomatopeje), co wszystko razem oznacza słotę, pogodę deszczową, pluchę na dworze.

Bardzo bliskim więc naśladownictwem dźwiękowym, analogicznym do owego *pult-* w *pultać* i *pultawa* i prawie identycznym w brzmieniu, było ps. $\text{pl}^{\circ}/\text{pol}^{\circ}$ -, co według opinii wybitnych etymologów jak J. M. Rozwadowski J. Otrębski odpowiada germ. wyrazom *Fulda*, *folda*, łączonym powszechnie z rdzeniem * *pol-* w rzeczownikach *pole*, *plonia*, ros. *polowodje* «zalew», stszw. *jala* «równina» itd.

W ten sposób wyrazy takie jak *pole* i inne, w których naśladownictwa dźwiękowego dziś już zupełnie nie widać, analiza etymologiczna ujawnia jako prastare onomatopeje. Dla terminów topograficznych i określeń toponimicznych, podobnie jak dla nazw fizjograficznych, wszelkich toponimów i hydronimów stwierdzenie iż w naśladownictwach dźwiękowych tkwi objaśnienie znaczenia podstawowego wielu tworów językowych należących do tej kategorii ma wartość doniosłą. Zrozumiałym się to staje na tle warunków naturalnych wielu obiektów fizjograficznych. Zaslugą autora niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na ten moment dotychczas nie uwzględniony w badaniach toponomastycznych.²⁶ A przecież szumy i świszczenie wiatru, szmery i pluski wód, głosy zwierząt, hałasy związane z istnieniem urządzeń przemysłowych jak młyny, tartaki itd. to najpowszechniej znane elementy akustyki krajobrazowej, odbijającej się w nazewnictwie.

Do pnia * pl° -, * pol° - należy też ps. * $\text{pl}^{\circ}\text{-n}^{\circ}$ «pełny» goc. *julls*, niem. *voll*, lit. *pilti* «nalewać». A. Brückner znaczenie rdzenia w tych wyrazach ustala jako pierwotne «nalewać». Odnosił się zatem ów pierwiastek do płynów.

Pokrewną onomatopeję spotykamy w ps. $\text{pl}^{\circ}\text{-}/\text{pol}^{\circ}\text{-}$ por. nazwy rzeczne jak *Pełcznica*, *Połcznica*, czes. *Ploučnice*, łuz. *Polčnica*, do czego morawskie *plk*, *plkati* «plauschen».²⁷ Do tegoż pnia należy najprawdopodobniej *plókać*, ps. * $\text{pol}^{\circ}\text{k-a-ti}$.

IV

Jak to na wstępie do niniejszych rozważań stwierdzam, nazwy rzeczne *Pełty* i *Ploty* polegają na prasłowiańskich formach * $\text{Pl}^{\circ}\text{ty}^{\circ}/\text{}$

* $\text{Pol}^{\circ}\text{ty}$ i tkwi w nich -y pochodzące z wcześniejszego -u (długiego u). Omówieniu tej grupy rzeczowników pospolitych i nazw geograficznych, w których pierwotnie było wspomniane zakończenie mianownika -y, poświęcił ostatnio

rozprawkę W. Taszycki.²⁸ Autor zestawia formy z zachowanym końcowym -y mianownika l. poj. jak scs. *buky* «litera» *smoky* «figa», *crky* «cerkiew», *chorągy* «chorągiew», *liuby* «miłość» itd., wylicza także zachowane w za-
bytkach polskie przykłady *cyrki* (*cerki*) «cerkiew», *jetry* «żona brata męża», *kry* «krew» *świekry* «matka męża lub żony». Do tego zestawienia dołącza formy, w których -y mianownika zostało zastąpione przez biernikowe -6v6 jak *konew*, *rzodkiew*, *marchew*, *żagiew*, *warząchew* itd. Następnie wylicza formy nale-
żące pierwotnie do deklinacji na -y, ale przy-
stosowane do odmiany na -a, jak *kurwa*, *plewa* (<— * *pelvy*), *tykwa*, *świekra* i wyodrębnia tu w osobną formację twory z pierwotnym -tu-
mające w mianowniku sufiks -*twa* jak np. *gonitwa*, *bitwa*, *modlitwa*, *brzytwa* itp. Wresz-
cie zestawia autor cytowanej pracy licznie re-
prezentowany materiał onomastyczny jak *Swędry*, *Nary*, *Pelty*, następnie *Swędrew*, *Nar-
rew*, *Peltew* (w końcu zaś najnowsza odmianka *Pelta* jak *świekra*, do czego dalsze formy *Pa-
dew*, *Turew* (*Turwia*), *Moskiew* i *Moskwa*, ros. *Moskov6* 1177 *Moskwa* w XIV w.) i inne. Do
zebranego tam materiału należy dorzucić także
omówioną tu nazwę rzeczną *Ploty*. Należy do
tej grupy wyrazów też nazwa miejscowa *Ja-
stew*, dop. *Jastwi* w dawnym województwie
krakowskim.²⁹ Następnie nazwy rzeczne: *Par-
sęty*, dziś *Parzęta*, 1159, 1169 *Parzandi*, jak
również dopływ *Parsęty* rzeczka *Rady*, dziś
Radew, 1255 *Radi*.³⁰ Tu też zaliczyć musimy
ros. n. rz. *Wolchwa* i *Wolchow*, odpływ Ilmenia
do Ładogi, ps. * *Vlchy*, dop. *Vlch6ve*, w postaci
spolszczonej *Wilchwa*.³¹

Jak wiadomo J. Otrębski opierając się na
stanie w językach bałtyckich, gdzie od nazw
rzecznych na -a tworzono za pomocą przyrost-
ka -u nazwy obszarów, wysunął hipotezę, iż
z podobnym wypadkiem spotykamy się w naz-
wie *Pelty*, którą według jego supozycji ufor-
mowano sufiksem -y od nazwy rzecznej *Pelta*
jako określenie początkowo położonego nad tą
rzeką grodu, po czym dopiero przeniesiono ów
typonimikon na rzekę, zaś dla samego obiektu
derywowano nową nazwę *Pultusk*. Nazwy kra-
jów bałtyckich wywodzi cytowany autor od
nazw rzecznych *Leita* i *Lata* i rekonstruuje
stan dawny jako * *Leitus* i * *Latus*, skąd na-

stępnie postaci *Lietuvà* oraz *Latuvà*.³² Opinię
J. Otrębskiego cytowałem w swoim artykule
nie wypowiadając się bliżej na jej temat.³³
Jednak przedstawiony wyżej materiał pozwa-
lający stwierdzić na obszarze Polski szereg nazw
rzecznych, gdzie był ten sam przyrostek, prze-
mawia przeciw hipotezie J. Otrębskiego. Mamy
liczne poświadczone przykłady w nazwach
wodnych jak *Nary*, *Rady*, *Parsęty*, *Swędry*,
Ploty i inne, gdzie podobny wywód jest zupeł-
nie zbyteczny, a nawet nieprawdopodobny.
Właściwym więc wnioskiem wydaje się uznanie
sufiksu -y (<— -u) za charakterystyczny for-
mant, który tworzył m. in. przestarze nazwy
rzeczne na obszarze północnej Słowiańszczyzny.

Od r e d a k c j i: Autor powyższego artyku-
łu nadesłał jeszcze końcowe uwagi, które za-
mieszczamy dodatkowo:

W pracy M. Jurkowskiego „Ukraińska ter-
minologia hydrograficzna”, wydanej w ramach
Monografii Słowistycznych Komitetu Słowia-
noznawstwa PAN przez Zakład Narodowy im.
Ossolińskich w 1971 r. autor na stronie 101
w rozdziale „Miejsce z cichą wodą” podaje na
pierwszym miejscu hasło *plot*, -ti z objaśnie-
niami: spokojna, cicha woda. Dodaje do tego
komentarz: „od* *plot*-, spokrewnione z* *plyt*-
„*plytki*”, por. ros. dial. *plotik* „*plytkie piaszczy-
ste dno rzeki*” oraz ukr. *plot* „*tratwa*” i NW
Plot”, pol. *Płociczno*, *Płocie*, *Płotycze*. Etymo-
logii brak”. Oczywiście wszystko wywieść na-
leży od ps. **plu*-ti, **ply*-ti, spol. z Psalt. Puł.
plyło na nie, pol. *plynąć*, *plywać*, scs. *pluti*,
plovę derywowane z suf. -ot- mającym oboczne
formy -ot6 i -ota, jak np. od psuć rzeczownik
posuta. Formy zawierające postać przyrostka
na-oć spotykamy dość często w rzeczownikach
abstrakcyjnych np. *dobroć*, *luboć*, także *plaskoć*,
gołoć, *marzłość*, *zmarzłość*. Mamy też sta-
rocie „*stare przedmioty*” itd.

Jak z tego dodatkowego materiału wynika,
przyjęty przez mnie rzeczownik *plota* od *ply-
nęć* jako podstawa derywacyjna nazwy *Płocka*
znajduje całkowite potwierdzenie w słowni-
ctwie słowiańskim. Znaczenie jego może być ta-
kie jak to przyjąłem w swoim artykule: „*ply-
nąca woda*, także *rozlewisko*”, a więc miejsca,
gdzie mamy do czynienia z *plynącym nurtem*
rzecznym albo z rozlaną jakąś kałużą, niezbyt
głębokim jeziorem itp.

PRZYPISY

1. E. Moško, O nazwach Płock i Peltew, Jęz. Pol. 1968 XLVIII 3 s. 216—225.
2. E. Moško, O nazwie Płock, Notatki Płockie 1969 nr 4/53 s. 25—26.
3. Ibid. s. 26.
4. M. Kieffer-Kostanecka, Nazwy Mazowsze i Płock w świetle nauki współczesnej, Not. Płockie 1969 4/53 s. 23 i ns. Zob. s. 25.
5. J. Długosz, Liber beneficiorum dioec. Crac. I. Kraków 1863 s. 287.
6. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Warszawa 1800—1902, t. 1—15.
7. S. Kozierowski, Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski. T. 2 M — Poznań 1922 s. 163.
8. Ibid. s. 165.
9. S. Kozierowski, Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji poznańskiej. Roczn. PTPN za r. 1915. Poznań 1916 s. 46.
10. Ibid.
11. Słown. geograf.
12. S. Kozierowski, Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej. Poznań 1914 s. 223.
13. O. Kredel, F. Tierfeld, Deutsch — fremdsprachi-

- ges (fremdesprachig — deutsches Ortsnamenverzeichnis. Berlin 1931 s. 934.
14. S. Kozierowski, Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski. T. 2 M — Z. Poznań 1922 s. 164. — Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis. Wyd. H. Markgraf, J. W. Schulte. (Cod. dipl. Sil. XIV), Breslau 1889 s. 160.
 15. Visitationsberichte der Dioezese Breslau. Archidiaconat Breslau. I. Teil. Wyd. J. Jungnitz. Breslau 1902, s. 455.
 16. K. Rymut, Nazwy miejscowe północnej części dawnego województwa krakowskiego. Wrocław — Warszawa — Kraków 1967 s. 127.
 17. T. Milewski, Paralele hetycko-słowiańskie w ewolucji kategorii rodzaju. Roczn. Sławistyczny XVI 1948 s. 19.
 18. F. Kluge, Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache. 19 Aufl. bearbeitet v. W. Mitzka. Berlin 1963, zob. s. 347.
 19. W. Prellwitz, Etymologisches Wörterbuch der griechischen Sprache. 2 verb. Aufl. Göttingen 1905, zob. s. 375.
 20. E. Moško, O kilku nazwach onomatopeicznych. Por. Jęz. 1964, s. 60—77.
 21. Por. E. Moško. O nazwach Płock i Pełtew. Jęz. Pol. XLVIII s. 216 i ns. Zob. podaną w przypisach do tego artykułu bibliografię.
 22. E. Moško, O nazwie Płock, Not. Pl. 1969 nr 4/53 s. 25—26.
 23. Informacje o wyglądzie lwowskiej Pełtewi udzielił mi pochodzący ze Lwowa i urodzony oraz wychowany w tym mieście p. mgr Wenancjusz Kańtoch, któremu na tym miejscu dziękuję za uprzejmą informację.
 24. F. Kluge, l. c.
 25. F. Sławski, Nad pierwszym tomem słownika prastowiańskiego. Roczn. Sławist. 1973 XXXIV s. 11.
 26. O kilku nazwach onomatopeicznych.
 27. J. Domański, Staropolskie nazwy Bystrzycy i jej dopływów. Onomastica R. XVII 1972 s. 83 i na. Zob. s. 101—102.
 28. W. Taszycki, Kilka uwag o rzeczownikach na -y (+-u-) Roczn. Sławist. T. XXXIII, cz. 1 1972 s. 3—6.
 29. W. Lubaś, Nazwy miejscowe południowej części dawnego województwa krakowskiego. Wrocław—Warszawa—Kraków 1968 s. 60. Rec. E. Moško, Por. Jęz. 1971, z. 1 s. 40—44.
 30. M. Rudnicki, O prakolebce Słowian. W: Z polskich studiów sławistycznych. Seria 4. Językoznawstwo. S. 327.
 31. M. Rudnicki, Sl. Occid. XII s. 328. Ale polska nazwa miejscowa Wilchwy, pow. rybnicki, nie należy tutaj, zapisana jest bowiem w Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis ok. roku 1310 jako **Wilthwi** (zamiast **Wilchwi**) w l. mn. i z końcówką mianownika pluralis -i (ewentualnie -y). Gdyby była to forma na -y <— -u) musiałaby być w mianowniku pluralis końcówką -'e: vilchve — Wilchwie. Co się tyczy etymologii tej n. m. por. mój artykuł w Języku Polskim XLIX 1969, 110—113. Postać **vilchvi** w mianowniku liczby mnogiej jest odpowiednikiem rus. **voisvi**.
 32. J. Otrębski, Pułtusk, w: Opuscula C. Tymieniecki septuagenario dedicata, Poznań 1959 PTPN. s. 133—4. Autor ten podaje nazwę litewskiej łąki **Paltis**, którą zestawia z nazwą **Pełtwi**. Dokładnym odpowiednikiem litewskiego **Paltis** byłaby polska forma **Płoc**, którą to postać spotykamy jako nazwę jeziorną. Może należałoby więc rekonstruować nazwę jeziorną jako * polt-is, a formę Płocia jako wtórną dorobioną do postaci Płoc.
 33. E. Moško, O nazwach Płock i Pełtew, Jęz. Pol. XLVIII s. 218 i 224.

